

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Płocku, w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko M. B., o zapłatę 7.202,91 zł, zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 7.202,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.913,91 zł od dnia 07 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty, od kwoty 3.289,00 zł od dnia 03 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.308,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.217,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie w całości apelacją zaskarżyła pozwana, która zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków z niego nie wynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że strony zawarły ustną umowę o świadczenie usług, podczas gdy z treści dołączonego przez powoda zapisu rozmowy telefonicznej pomiędzy powodem a pozwaną, wynika iż pozwana nie została w sposób jasny i wyraźny poinformowana o wszystkich istotnych warunkach umowy w tym o cenie oraz nie zaakceptowała wszystkich warunków umowy i nie wyraziła zgody na ustne zawarcie ww. umowy,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 58 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że strony zawarły skutecznie ważną umowę o świadczenie usług i nakazanie pozwanej zapłaty kwoty dochodzonej pozwem, mimo że żądanie zapłaty kwoty dochodzonej pozwem jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, z uwagi na to, że pracownik powoda mówił bardzo szybko w sposób uniemożliwiający dokładane zrozumienie i zapamiętanie treści wypowiedzi przez pozwaną, co nie pozwala na przekonanie, że pozwana rzeczywiście wyraziła wolę zawarcia umowy (przyjęła ofertę) oraz jakiej dokładanie treści umowę zawarto,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 5 k.c. w zw. z art. 66 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy i nakazanie pozwanej zapłatę kwoty dochodzonej pozwem, mimo że żądanie powoda stanowi nadużycie prawa i jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, ponieważ oferta została przedstawiona przez pracownika powoda w taki sposób, że pozwana nie miała możliwości zrozumienia i zapamiętania całej treści wypowiedzi, a tym samym uniemożliwienie pozwanej podjęcie decyzji w sprawie zawarcia umowy,

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania sądowego za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej podlegała oddaleniu jako bezzasadna. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca "narzuca" określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 KPC). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977,

s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczone są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Czynniki ustawowy ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4). Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (wyr. SN z 4.10.2007 r., V CSK 221/07, Legalis). Uprawnienie to w przypadku dowodów z zeznań świadków czy też z przesłuchania stron jest uzasadnione w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu I instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd I instancji, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd II instancji odmiennego stanowiska, o ile tylko ocena ta nie wykroczyła poza granice określone w powołanym przepisie (wyr. SN z 21.10.2005 r., III CK 73/05, Legalis). W kontekście przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy uznał ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji za prawidłową, zgodną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W szczególności potwierdzeniem tej oceny była analiza i właściwa interpretacja warunków umowy zawartej w formie ustnej na odległość, zarejestrowanej w formie nagrania dźwiękowego. Trudno jest zgodzić się z pozwaną, aby po zawarciu umowy w określonej wyżej formie, w sytuacji posiadania przez nią jakichkolwiek wątpliwości co do treści umowy czy faktu jej zawarcia, pozwana nie podjęła jakichkolwiek kroków zmierzających do wyjaśnienia tych wątpliwości, nie złożyła stosownego oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a wreszcie akceptowała stan jej obowiązywania przez okres blisko dwuletni. W tym czasie powódka dopełniła obowiązku rezerwacji domen o określonych nazwach, pozwana zaś była uprawniona do ich użytkowania zgodnie z postanowieniami umownymi. Ponadto należy podkreślić, iż zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. nie może opierać się wyłącznie na próbie wykazywania istnienia okoliczności odmiennych od tych ustalonych przez Sąd I instancji, lecz wykazanie sprzeczności czy nielogiczności w rozumowaniu Sądu w zakresie przedstawionej oceny dowodów i w konsekwencji tego dokonanych ustaleń faktycznych. Pozwana powyższemu obowiązkowi jednak nie sprostała.

Za niezasadny należało uznać również zarzut naruszenia art. 5 k.c. W sytuacji bowiem przyjęcia skuteczności umowy łączącej strony, pozwana jako strona sama naruszająca zasady współżycia społecznego poprzez nierealizowanie postanowień kontraktowych, nie mogła korzystać z ochrony wynikającej z powołanej klauzuli generalnej.

Mając na uwadze powyższe apelację pozwanej należało uznać za bezzasadną i jako taką oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.